A

# ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) | Środa, 12 sierpnia | Nr 191 (2692)

### Lud francuski jednoczy się w walce przeciw represjom rządu

# Potężna fala strajków ogarnęła całą Francję

## Koleje stanęły, górnicy nie zjechali do kopalń statki - uwięzione w portach

### Strajkują pracownicy poczty, telefonu, metro i autobusów

**PARYŻ (PAP). Odpowiedzią mas pracujących na nadzwyczajne dekrety rządowe, godzące w prawa ludzi pracy i pogarszające ich warunki bytu jest we Francji coraz potężniejsza fala strajków, które w chwili obecnej obejmują koleje, pocztę, telegrafy i telefony, liczne zakłady użyteczności publicznej i państwowe przedsiębiorstwa przemysłowe, wiele kopalń, część obsługi portów francuskich itd. Ruch strajkowy rozwija się z niezwykłą szybkością i objął w dniu 11 bm. przeszło 3 miliony ludzi.**

Dalsze setki tysięcy pracowników różnych gałęzi życia gospodarczego i aparatu państwowego przygotowują się do podjęcia akcji strajkowej i powiększenia w ten sposób ogromnej już obecnie liczby strajkujących w całej Francji pracowników państwowych instytucji i przedsiębiorstw.

W strajkach uczestniczą robotnicy i urzędnicy niezależnie od przynależności związkowej, a w całym kraju powstają liczne komitety strajkowe na zasadzie jedności akcji.

Pierwsze dekrety rządowe godzące dotkliwie w prawa mas pracujących ukazały się z opóźnieniem i zawierały część tylko zapowiedzianych postanowień, ponieważ rząd, widząc ogromny rozmach akcji strajkowej wywołanej swoimi reakcyjnymi posunięciami, nie zdecydował się na niezwłoczne opublikowanie ich w całości i odroczył dalsze zarządzenia na później. Już pierwsze dekrety rządu Laniela wywołały natychmiastowe spotęgowanie ruchu strajkowego.

**Dotychczas ogłoszone dekrety przewidują w szczególności w stosunku do administracyjnych urzędników państwowych przesunięcie górnej granicy wieku przejścia na emeryturę. Jeśli zaś chodzi o robotników znacjonalizowanych przedsiębiorstw i instytucji użyteczności publicznej, jak kolejarzy, górników, robotników zakładów Renault i innych, pracowników gazowni i elektrowni oraz komunikacji miejskiej — dekrety rządowe pogarszają wybitnie ich sytuację, gdyż przesuwają termin przejścia na emeryturę o 5 lat.**

**Bolesnym ciosem dla interesów najszerszych mas pracujących jest dekret rządowy przewidujący drastyczne podniesienie czynszów mieszkaniowych, które mają być stopniowo podwyższane do 660 proc. (sześćset sześćdziesiąt procent), w porównaniu z rokiem 1948. Do dalszego pogorszenia sytuacji ludzi pracy przyczyni się też zarządzenie o tworzeniu departamentalnych komisji „oszczędnościowych" w zakresie robót publicznych, co oznacza w praktyce wstrzymanie budowy kilkuset mostów, budownictwa dróg, modernizacji kolei itp. Nadto rząd zamierza przeprowadzić redukcję dziesiątków tysięcy pracowników państwowych.**

W godzinach popołudniowych dnia 11 bm. sytuacja strajkowa — według niekompletnych doniesień — przedstawiała się następująco:

W drugi tydzień wkroczył ogólnofrancuski strajk pracowników łączności. Nieczynne są poczty, telegrafy i telefony. Pracownicy łączności kontynuują zdecydowaną walkę o swe prawa, nie zważając na groźby zastosowania sankcji wobec uczestników strajku. Ogromne oburzenie strajkujących wywołał fakt użycia przez rząd wojska i policji do częściowej przynajmniej ekspedycji przesyłek pocztowych. Znamienne

(dokończenie na str. 2)

## Podziękowanie Korei i Chin

### w związku z oświadczeniem Polski po podpisaniu rozejmu w Korei

**WARSZAWA (PAP) Ambasador Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w Warszawie, Coj Ir, złożył na ręce Ministra Spraw Zagranicznych PRL, Stanisława Skrzeszewskiego, oficjalne podziękowanie w związku z jego oświadczeniem z okazji podpisania rozejmu w Korei.**

**Również w związku z tym oświadczeniem podziękowanie dla narodu polskiego w imieniu narodu i rządu chińskiego złożył z polecenia swego rządu na ręce ministra Skrzeszewskiego charge d'affaires ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie, Yang Chi-Liang dodając, że naród chiński jest przeświadczony, iż dzięki wytrwałym wysiłkom Związku Radzieckiego, Polski i innych pokój miłujących narodów pokój na Dalekim Wschodzie i na całym świecie zostanie jeszcze bardziej umocniony.**

## Koszenie żyta zakończone!

WARSZAWA (PAP) Jak informuje Ministerstwo Rolnictwa, do 10 bm skoszono w całym kraju około 95 proc. powierzchni uprawy czterech zbóż głównych — żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa. Koszenie żyta jest już w zasadzie zakończone. Niewielkie obszary tego zboża pozostały jeszcze do skoszenia w województwach: gdańskim, koszalińskim i olsztyńskim oraz w podgórskich powiatach województw: rzeszowskiego, krakowskiego i wrocławskiego.

Równolegle z tymi pracami rolnicy przeprowadzają intensywne omłoty zbóż oraz orki przedsiewne, które powinny być wykonane możliwie jak najwcześniej, aby ziemia dostatecznie odleżała się przed siewem roślin ozimych.

**W miarę koszenia zbóż postępuje zwózka. Do 10 bm. przeprowadzono zwózkę z około 80 proc. powierzchni skoszonych zbóż.**

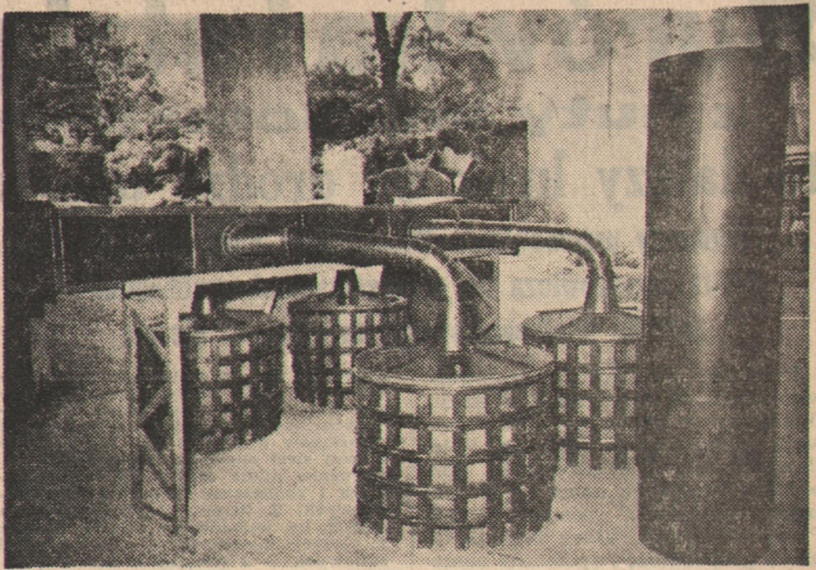
## Pismo P. C. K.

### w sprawie przyjazdu dzieci polskich z Westfalii

WARSZAWA (PAP) Przedstawiciel Zarządu Głównego PCK złożył w ambasadzie Wielkiej Brytanii w Warszawie pismo, skierowane do ambasadora Wielkiej Brytanii.

W piśmie Zarząd Główny prosi o umożliwienie dzieciom polskim z Westfalii wyjazdu do Polski na kolonie letnie. Jak wiadomo brytyjskie władze okupacyjne, mimo poprzednio wyrażonej zgody, dotychczas jeszcze nie udzieliły dzieciom tym zezwolenia na wyjazd z Niemiec Zachodnich.

## Wystawa postępu technicznego



*W Warszawie otwarta została Wystawa Postępu Technicznego i Racjonalizatorstwa, urządzona staraniem Centralnego Zarządu Instalacji Przemysłowych. Wśród dziesiątków aparatów i urządzeń znajdują się również eksponaty, w których znalazł szerokie zastosowanie winidir — specjalna masa zastępująca blachę kwasoodporną. Zarówno pomysł jak i wykonanie wszystkich urządzeń — to dzieło polskich techników — inżynierów i monterów.*

*Na zdjęciu: Makieta instalacji wyciągowej, wykonanej z winidiru zamiast z blachy kwasoodpornej.* Foto — CAF

## Masy pracujące ZSRR gorąco aprobują uchwały V sesji Rady Najwyższej ZSRR

W zakładach przemysłowych, w kołchozach i ośrodkach maszynowo-traktorowych odbywają się referaty i pogadanki na temat zakończonej niedawno V sesji Rady Najwyższej ZSRR. Robotnicy, kołchoźnicy i inteligencja pracująca gorąco aprobują politykę Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego.

**Myśli hutników zakładów „Sierp i Młot" wyraził laureat Nagrody Stalinowskiej, stalownik A. Subbotin, który stwierdził:**

**Z przemówienia Towarzysza Malenkowa bije głęboka wiara w siły twórcze naszego narodu. My, hutnicy, dołożymy wszelkich starań by chlubnie wykonać zadania wysunięte wobec nas przez XIX Zjazd KPZR.**

Wyprzedzając znacznie harmonogram Subbotin dał dwa wytopy szybkościowe. Wielkie sukcesy osiągają również inni stalownicy.

W moskiewskich zakładach „Dynamo" wydano wczoraj w odlewni „Błyskawicę" poświęconą komsomolcowi Wasiliewowi. Objąwszy wartę pracy wykonał on zadanie zmianowe w 400 proc. Nie ustępują mu w tempie pracy setki innych robotników tych zakładów. Ponad 400 robotników wykonało tam już zadania piątego planu pięcioletniego.

**Załoga przodujących w Moskwie zakładów — I państwowej fabryki łożysk kulkowych, która zdobyła w drugim kwartale br. przechodni czerwony sztandar Rady Ministrów ZSRR, walczy o dalsze przyspieszenie tempa produkcji.**

Z ogromnym zainteresowaniem zaznajamiają się z materiałami sesji kołchoźnicy radzieccy. Aprobują oni jednomyślnie uchwały sesji, nową ustawę o podatku rolnym i zobowiązują się do energiczniejszej walki o obfite plony i rozwój hodowli.

## Kopalnia „Siemianowice" i huta „Zawiercie" zdobyły sztandary CRZZ

Sekretariat CRZZ dokonał ostatnio analizy wyników międzyzakładowego współzawodnictwa w hutnictwie i górnictwie za drugi kwartał br. Za osiągnięte w tym okresie zwycięstwo we współzawodnictwie — sztandary przechodnie CRZZ i wysokie nagrody pieniężne przyznane zostały załogom kopalni „Siemianowice" i huty „Zawiercie".

## DROGOWSKAZ

**Przemówienie, jakie na piątej sesji Rady Najwyższej ZSRR wygłosił Prezes Rady Ministrów Związku Radzieckiego Malenkow, było punktem kulminacyjnym doniosłych obrad Rady Najwyższej. Przemówienie to dało niezwykle jasny i wnikliwy obraz osiągnięć i celów potężnego Związku Radzieckiego, a także bardzo pełną i wyrazistą analizę sytuacji międzynarodowej.**

**Przemówienie Malenkowa było skonstruowane tak logicznie i przejrzyście, że treść jego zrozumiała i dostępna jest dla każdego. W pierwszej części swojego przemówienia premier Malenkow przedstawił stan rzeczy w państwie radzieckim. Dowiedzieliśmy się, że o ile w roku gospodarczym 1924—25 wytapiano w ZSRR jedynie niecałe dwa miliony ton stali, wydobywano zaledwie 16,5 milionów ton węgla, a elektrownie produkowały niespełna 3 miliardy kilowatów energii elektrycznej, to w 1953 r. produkcja stali wyniesie ponad 38 milionów ton, węgla wydobędzie się przeszło 320 milionów ton, a produkcja energii elektrycznej wyniesie 133 miliardy kilowatów. W ciągu 28 lat produkcja przemysłowa ZSRR wzrosła 29 razy. Historia gospodarki światowej nie zna podobnie imponującego rozwoju. Nawet najbardziej rekordowe cyfry wzrostu produkcji w Stanach Zjednoczonych nie dorównują temu rozwojowi. Od śmierci twórcy partii komunistycznej i państwa radzieckiego Lenina, ZSRR krocząc wytkniętą przez niego drogą, pod kierownictwem wielkiego Stalina osiągnął imponujące rezultaty. Olbrzymie sukcesy w rozwoju przemysłu ciężkiego stworzyły korzystne warunki dla wzmożenia produkcji artykułów masowego spożycia, stworzyły warunki dla rozwoju rolnictwa, które zaopatruje ludność w żywność, a przemysłowi dostarcza potrzebnych surowców. Toteż z pełnym uzasadnieniem mógł Malenkow stwierdzić: „Istniejący w naszym kraju ustrój socjalistyczny ma ogromne możliwości nowego, jeszcze potężniejszego rozwoju naszej ekonomiki i rozkwitu naszej kultury, dalszego podnoszenia dobrobytu narodu. Wykorzystamy wszystkie te możliwości, aby zapewnić dalszy wszechstronny postęp społeczeństwa radzieckiego i jego stopniowe przejście do komunizmu".**

**W drugiej części swojego przemówienia Malenkow mówił o polityce zagranicznej państwa radzieckiego na tle sytuacji międzynarodowej. Po podkreśleniu rozejmu w Korei i udaremnienia prowokacji berlińskiej jako dwóch doniosłych zwycięstw sprawy pokoju, Malenkow dokonał przeglądu stosunków Zw. Radzieckiego z otaczającymi ZSRR sąsiadami i z innymi państwami globu ziemskiego. Premier rządu radzieckiego nakreślił następnie drogi wiodące do pokoju, podkreślając, że „dla rządu radzieckiego, dla nas wszystkich ludzi radzieckich — sprawa utrwalenia pokoju i zapewnienia narodom bezpieczeństwa nie jest kwestią taktyki i manewrów dyplomatycznych. Jest to — podkreślił Malenkow — nasza linia generalna w dziedzinie polityki zagranicznej". Malenkow potwierdził raz jeszcze, co już powiedział 15 marca na poprzedniej sesji Rady Najwyższej, że „w chwili obecnej nie ma takiej spornej lub nierozwiązanej kwestii, której nie można było by rozwiązać w drodze pokojowej na podstawie wzajemnego porozumienia stron zainteresowanych". „Dotyczy to również tych spornych kwestii, które istnieją między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim — oświadczył Malenkow. — Byliśmy i jesteśmy za pokojowym współistnieniem dwóch ustrojów. Uważamy, że nie ma obiektywnych podstaw do konfliktu między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim".**

**Ale Malenkow przestrzegł przed opacznym tłumaczeniem radzieckiego dążenia do utrwalenia pokoju jako objawu słabości. Premier radziecki, polemizując z „wybitnymi", ale „nie dalekowzrocznymi" politykami amerykańskimi, którzy interpretują pokojową politykę ZSRR jako przejaw słabości, przypomniał, że świat nie zdążył jeszcze zapomnieć, iż nie kto inny jak Hitler, opierając się właśnie na niemądrych rachubach, że Związek Radziecki jest rzekomo kolosem na glinianych nogach, puścił się na zbrodniczą awanturę przeciwko Związkowi Radzieckiemu, co doprowadziło do całkowitego załamania się faszyzmu w Niemczech. „Przekonywujące fakty — podkreślił Malenkow — zadają kłam paplaninie o słabości ZSRR". Takim faktem jest podana przez premiera radzieckiego wiadomość, że Stany Zjednoczone nie posiadają monopolu nie tylko w dziedzinie bomby atomowej, ale również w dziedzinie produkcji bomby wodorowej. Również dowodem siły, a nie słabości ZSRR było zdemaskowanie i unieszkodliwienie w porę Berii.**

**W trzeciej, ostatniej części swojego przemówienia Malenkow zanalizował ideologiczne fundamenty, na których opiera się państwo radzieckie. „Państwo jest silne świadomością mas. Jest ono silne wówczas, gdy masy wszystko wiedzą, o wszystkim mogą mieć sąd i na wszystko decydują się świadomie" — zacytował Malenkow słowa wielkiego nauczyciela i twórcy partii oraz państwa radzieckiego, Lenina, stwierdząjąc, że „ w odróżnieniu od wszystkich burżuazyjnych partii i państw które maskują swe rzeczywiste cele i politykę, cele i polityka partii komunistycznej i państwa radzieckiego są jasne i widoczne dla całego narodu". Mówiąc o pracy partii nad podniesieniem politycznego i kulturalnego poziomu mas, Malenkow**

(dokończenie na str. 2)

## Wiceminister Kultury i Sztuki przyjął zagranicznych działaczy amatorskiego ruchu artystycznego

WARSZAWA (PAP). W dniu 11 bm. wiceminister kultury i sztuki — S. Piotrowski, przyjął działaczy amatorskiego ruchu artystycznego z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgier i Rumunii, którzy przybyli do Polski na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą.

Wiceminister S. Piotrowski omówił z gośćmi zagranicznymi szereg zagadnień, związanych z rozwojem amatorskiego ruchu artystycznego w krajach demokracji ludowej.

## Nowy teatr buduje się w Phenianie

Jak donosi prasa koreańska, natychmiast po zaprzestaniu działań wojennych rozpoczęto w stolicy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej prace przygotowawcze do budowy nowego teatru. W chwili obecnej zakłada się już fundamenty pod przyszły gmach.

Nowy teatr w Phenianie będzie trzykrotnie większy od dawnego, zburzonego przez lotnictwo amerykańskie.

## Państwowy Ukraiński Chór Ludowy opuścił Polskę

W nocy z 10 na 11 bm. opuścił Polskę po trzytygodniowym pełnym sukcesów artystycznych pobycie w naszym kraju, Państwowy Ukraiński Chór Ludowy. Odjeżdżających artystów żegnali na dworcu przedstawiciele Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą oraz Zarządu Gł. Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Przed odjazdem zespołu odbyło się pożegnalne przyjęcie w salach hotelu „Orbis". W przyjęciu udział wzięli: wicemin. kultury i sztuki S. Piotrowski, przedstawiciele KC PZPR, KWKZ, Zarządu Głównego TPPR oraz liczni przedstawiciele świata artystycznego stolicy. Przyjęcie upłynęło w serdecznej atmosferze.

## Francuzi wycofali się z Nassan

PARYŻ (PAP) Agencja France Presse donosi, że oddziały francuskiego korpusu ekspedycyjnego zostały wycofane z ważnego punktu strategicznego Nassan, położonego na równinie Jarres w odległości 200 km na zachód od Hanoi. Część oddziałów korpusu ekspedycyjnego została ewakuowana drogą powietrzną.

# Surówka i stal płynąca
## z huty im. Bolesława Bieruta
## to dalszy krok na drodze umocnienia sił pokoju

**Fragmenty przemówienia Wiceprezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza na uroczystościach uruchomienia zakładu wielkopiecowego huty im. B. Bieruta**

Jesteśmy świadkami doniosłego wydarzenia w życiu naszego kraju. Oddajemy w służbę narodowi pierwszy wielki piec w hucie im. Bolesława Bieruta w Częstochowie. Rozpoczyna produkcję nowy gigant naszego hutnictwa, potężny obiekt Planu 6-letniego, który zmienia oblicze gospodarcze i społeczne naszego kraju, likwidując na zawsze zacofanie gospodarcze i kulturalne, słabość i bezbronność.

**Dwa lata temu, na miejscu gdzie wyrastają dziś strzeliste budowle huty, rozpościerały się piaszczyste ugory i ubogie domki przedmieścia, wyrosłe tu jako rezultat wyzysku i nędzy robotników Częstochowy za kapitalistyczno-obszarniczej Polski. Znikło na zawsze stare przedmieście Mirów ustępując drogę nowym, słonecznym domom osiedla robotniczego.**

Wielki piec zasili gorącą surówką stalownie Rakowa. Raków i Mirów złączyły się. — Widzimy już wyraźne zarysy ogromnego kombinatu hutniczego — kolosa, który po wybudowaniu dalszych wielkich pieców, koksowni, zgniatacza, aglomerowni stanie się przejściowo największym obiektem polskiego hutnictwa a po zbudowaniu Nowej Huty zajmie drugie miejsce w naszym hutnictwie.

Zmienia się szybko oblicze miasta Częstochowy. W trosce o byt ludności pracującej — władza ludowa rozwija budownictwo mieszkaniowe, komunalne i kulturalne.

**Do końca 1953 roku ponad 10.000 mieszkańców Częstochowy otrzyma nowe, słoneczne i suche mieszkania. W roku 1954 budownictwo mieszkaniowe dalej poważnie wzrośnie.**

**Plan rozbudowy miasta Częstochowy przewiduje w najbliższych latach budowę komunikacji tramwajowej, szpitala, szkół, kin, ambulatorium. Powstaną nowe ulice, parki i zieleńce, rozbuduje się urządzenia wodociągowe, kanalizacyjne i gazowe.**

Na drogę bujnego rozwoju, dzięki zwycięstwu władzy ludowej i pomocy Związku Radzieckiego, wkroczyło polskie hutnictwo. Bez żelaza i stali nie może rozwijać się żadna dziedzina gospodarki. Nieustanny rozwój ilościowy i jakościowy produkcji hutniczej jest niezbędnnym warunkiem budownictwa socjalistycznego, walki o dobrobyt i pokój.

**Dlatego też z taką uwagą Partia, Rząd i cały naród śledzą pracę budowniczych naszego hutnictwa i cały naród wraz z wami przeżywa radośnie wprowadzenie do ruchu nowego obiektu hutniczego w Częstochowie.**

### CYFRY MÓWIĄ

W związku z uruchomieniem pierwszego wielkiego pieca wchodzi do użytku 66 obiektów; stanowią one kompleks produkcyjny wielkiego pieca. O rozmiarach inwestycji mówią cyfry.

**Wykonano tu około 2,4 miliona metrów sześc. robót ziemnych. Wykonano ponad 170 tys. m sześc. betonów i żelbetonów, około 60 tys. m sześc. murów. Zużyto 32 tys. ton konstrukcji stalowych, około 3 tys. ton urządzeń. Sieć rurociągów wynosi 48 km. Długość kablowej sieci energetycznej 85 km.**

**Ułożono około 50 km torów kolejowych i zbudowano kilka dworców kolejowych. Z betonu i murów Mirowa można by wybudować miasto, liczące 15 tysięcy mieszkańców, z konstrukcji stalowych — 6 potężnych mostów, takich jak most Śląsko-Dąbrowski w Warszawie.**

Kompleks wielkopiecowy w hucie jest na wskroś nowoczesnym, w pełni zmechanizowanym i zautomatyzowanym, prawdziwie socjalistycznym obiektem. Ciężka praca hutnika przy załadunku pieców, w przeciwieństwie do starego kapitalistycznego hutnictwa, całkowicie tu znika.

Potężne maszyny wywrotnicy wagonowej, mostu przeładunkowego oraz wielkiego pieca — od wagonu aż do gardzieli przenoszą tysiące ton materiałów wsadowych. Można bez przesady stwierdzić, że w procesie załadunku i obsługi wielkiego pieca praca hutnika zbliżyła się poważnie do pracy umysłowej, wymaga ona gruntownej znajomości maszyn, dużej wiedzy technicznej z zakresu mechaniki, elektromechaniki, hydrauliki, techniki cieplnej itp.

Wykonanie na wskroś nowoczesnego, w pełni zmechanizowanego i zautomatyzowanego wielkopiecowego kompleksu produkcyjnego stało się możliwe dzięki temu, że polski przemysł maszynowy i hutniczy wykonał szereg nowych, nieprodukowanych dotychczas skomplikowanych maszyn i urządzeń.

### POMOC ZSRR UMOŻLIWIŁA URUCHOMIENIE OBIEKTU

**Nie wszystko jednak wykonać mogliśmy sami. I tu, jak zawsze, z pomocą przyszedł nam Związek Radziecki. Najnowocześniejsza i najlepsza jakościowo technika radziecka uzupełniła wyposażenie huty i umożliwiła nam uruchomienie obiektu.**

**Specjaliści radzieccy pomogli nam w montażu i rozruchu niektórych maszyn i urządzeń. Za pomoc radziecką w postaci przodującej techniki, za pomoc ludzi radzieckich jesteśmy głęboko wdzięczni Związkowi Radzieckiemu i wobec przedstawicieli radzieckich obecnych tu, na naszej uroczystości, zapewniamy, że załoga huty im. Bolesława Bieruta będzie nieustannie walczyć o pogłębienie naszej przyjaźni, braterstwa i współpracy w interesie rozwoju naszych krajów, socjalistycznego budownictwa i walki o pokój.**

Na budowie wyrosło wielu nowych specjalistów. Tysiące ludzi, którzy przyszli po raz pierwszy na budowę, zdobyło nowe zawody. Wielu z nich pójdzie na uczelnie zdobywać kwalifikacje techniczne i dalszy awans społeczny.

W ogniu walki z trudnościami zdobyli doświadczenie, wyrośli nowi kierownicy budów.

Tu wyrośli tacy racjonalizatorzy jak: Śmieszek, kierownik montażu kotłów, Szejner — majster i kierownik montażu mostu przeładunkowego, ob. Uchnast — autor szeregu cennych usprawnień, wielokrotny racjonalizator ob. Lichterowicz — brygadzista ślusarski, ob. Joachim Wilk, ob. Szafiejew — monter bazy sprzętu.

### EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI INTELIGENCJI TECHNICZNEJ

Tu właśnie na tej socjalistycznej budowie inteligencja techniczna zdała swój egzamin dojrzałości. Przejawem postępowej myśli polskich inżynierów, techników i robotników stała się słynna w kraju sprawa podniesienia mostu przeładunkowego. Autor koncepcji podniesienia mostu przeładunkowego 73-letni inżynier Cezary Lubiński, mający za sobą przeszło 50 lat pracy inżynierskiej, dopiero teraz w Polsce Ludowej mógł w pełni rozwinąć swój talent. Myśl Lubińskiego zrealizował młody inżynier Koźmiński.

**Projekt huty im. Bolesława Bieruta jest rezultatem polskich projektantów. W oparciu o doświadczenia i wzory przodującego radzieckiego hutnictwa nasi projektanci stworzyli koncepcję, opracowali plany i dokumentację techniczną.**

Swe poważne osiągnięcia produkcyjne załoga budowniczych huty zawdzięcza politycznej i ideologicznej pracy organizacji partyjnej, która w oparciu o zahartowany aktyw, przy pomocy ZMP i związków zawodowych, nieustannie walczyła o wzrost świadomości załogi, o właściwy rozwój współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, przodowała w walce o terminowe i jakościowe wykonanie zadań.

W imieniu Partii i Rządu PRL — w imieniu Towarzysza Bolesława Bieruta składam Wam, Obywatele i Towarzysze, serdeczne podziękowanie za dobrą pracę i wspaniałe osiągnięcia.

**Surówka i stal płynąca z huty — to surowce dla naszego przemysłu; to nowe maszyny, parowozy i wagony, to nowe traktory, maszyny i narzędzia dla naszego rolnictwa; to dalszy rozwój przemysłu zaspokajającego bytowe potrzeby społeczeństwa; to nowe tysiące ton materiałów budowlanych dla mieszkaniowego budownictwa, to naczynia, narzędzia i przedmioty codziennego użytku dla miast i wsi.**

**To dalszy krok na drodze rozwoju naszego przemysłu i rolnictwa, dalszy krok na drodze coraz lepszego zaspokajania rosnących potrzeb mas pracujących naszego narodu. To jednocześnie umocnienie sił obozu pokoju, walczącego coraz skuteczniej na całym świecie o pokój przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym.**

Obywatele i Towarzysze, Budowniczowie i Hutnicy!

Zakończyliście zwycięsko pierwszy etap prac. Przed Wami jutro — natychmiast, stają dalsze poważne zadania — trzeba dalej budować Wasz wspaniały hutniczy kombinat. Wasz piękny zakład nosi imię Bolesława Bieruta. Wielki to zaszczyt, a jednocześnie wielki obowiązek.

Życzę Wam, Towarzysze, w imieniu Partii i Rządu dalszych osiągnięć w Waszej szlachetnej, patriotycznej pracy — w realizacji wielkiego narodowego zadania.

# Delegacja radziecka przybyła do Wenecji na XIV Międzynarodowy Festiwal Filmowy

W dniu 10 sierpnia przybyła do Wenecji radziecka delegacja filmowa z zastępcą kierownika Głównego Urzędu Kinematografii w Ministerstwie Kultury ZSRR N. Siemionowem na czele. Delegacja przybyła na XIV Międzynarodowy Festiwal Filmowy.

Przedstawicieli kinematografii radzieckiej powitał dyrektor festiwalu Petrucci, który wyraził radość, że w bieżącym roku Związek Radziecki bierze udział w Międzynarodowym Festiwalu Filmowym oraz przekonanie, że całe społeczeństwo włoskie powita ten fakt z wielkim zadowoleniem.

**N. Siemionow podkreślił, że udział Związku Radzieckiego w festiwalu będzie nowym krokiem na drodze zacieśnienia współpracy kinematografii radzieckiej i włoskiej i przyczyni się do rozszerzenia stosunków kulturalnych i gospodarczych między ZSRR a Włochami.**

# DROGOWSKAZ

(dokończenie ze str. 1)

**stwierdził, że „partia komunistyczna i rząd radziecki wiedzą dokąd i jak mają prowadzić naród, kierują się bowiem naukową teorią rozwoju społecznego — marksizmu-leninizmu". Podkreślając, że „wraz ze Związkiem Radzieckim rośnie i krzepnie cały miłujący pokój obóz demokratyczny" Malenkow wymownie stwierdził, że „nie można zmusić 800 milionów ludzi, stanowiących wielką rodzinę narodów krajów obozu demokratycznego, do wyrzeczenia się wywalczonych krwią i potem historycznych zdobyczy, do wyrzeczenia się własnej władzy ludowej i do przywrócenia władzy wyzyskiwaczy" „Dla całego świata jest jasne, że siłom agresywnym nie uda się zawrócić wstecz biegu historii" — oznajmił Malenkow. I dlatego „polityka pokojowego współistnienia dwóch systemów jest obowiązkiem nie tylko krajów obozu demokratycznego, lecz także obowiązkiem wszystkich krajów. Albowiem inna droga — wskazał Malenkow — to droga beznadziejnych awantur i nieuniknionych klęsk".**

**Przemówienie Malenkowa — to nakreślenie drogi, która wiedzie do pokoju, do postępu, do szczęścia ludzkości. Wielka wymowa tego przemówienia została wszędzie zrozumiana. W Stanach Zjednoczonych wrażenie słów Malenkowa było tak silne, że amerykańska machina propagandowa usiłowała wrażenie to osłabić. Zwłaszcza silne było w Ameryce wrażenie ujawnienia przez Malenkowa faktu, że Stany Zjednoczone nie mają już więcej monopolu w produkcji bomby wodorowej. Znany fizyk, profesor Herbert Anderson z uniwersytetu w Chicago, oświadczył, że „jest zaskoczony faktem, że Rosja opanowała produkcję bomby atomowej i wodorowej tak szybko", dodając, że „powinniśmy byli oczekiwać, że Rosjanie potrafią skonstruować bombę wodorową, skoro nam się to udaje". Amerykańska Agencja United Press, komentując niezwykle silne wrażenie słów Malenkowa w ONZ, stwierdza, że według panującego w ONZ przekonania, przemówienie premiera radzieckiego będzie miało wpływ na przebieg konferencji politycznej w sprawie Korei oraz na ewentualne spotkanie czterech ministrów spraw zagranicznych. Niezwykle silne wrażenie wywołało przemówienie Malenkowa w Anglii. Londyński „Times" nazywa enuncjację Malenkowa „ostrzeżeniem przed straszliwą wizją wojny światowej" i stwierdza że „Malenkow złożył swe oświadczenie przede wszystkim po to, by podkreślić konieczność pokojowego współżycia". „Malenkow przemawiał jak człowiek całkowicie pewien siebie, wyłożył on generalną politykę z całym przeświadczeniem, że zostanie ona zrealizowana" — stwierdza „Times".**

**Przemówienie Malenkowa skupiło na sobie uwagę całego świata, albowiem jest ono drogowskazem dla wszystkich uczciwych ludzi, którzy chcą pokoju. Jedynie krocząc po drodze wytkniętej przez Malenkowa, umęczona ludzkość może osiągnąć pokój.**

**STEFAN LITAUER**

# Stan pogody

Rano lokalne mgły, w ciągu dnia pogodnie lub dość pogodnie, temperatura w granicach od 22 st. na Wybrzeżu do 29 st. w głębi kraju. Wiatry słabe, w ciągu dnia umiarkowane.

# Odezwa Biura Wykonawczego ŚFZZ do mas pracujących na całym świecie

**WIEDEŃ (PAP). Biuro Wykonawcze ŚFZZ uchwaliło odezwę do mas pracujących na całym świecie, w której stwierdza m. in.:**

Biuro Wykonawcze Światowej Federacji Związków Zawodowych na sesji w Wiedniu, w dniach 3—7 sierpnia 1953 r., zapoznało się z doniosłymi uchwałami, powziętymi przez Światową Radę Pokoju na sesji budapeszteńskiej w czerwcu 1953 roku. **Biuro Wykonawcze ŚFZZ oświadcza, że Światowa Federacja Związków Zawodowych całkowicie popiera te uchwały.** Biuro Wykonawcze wzywa organizacje związkowe we wszystkich krajach, jak również wszystkich ludzi pracy — mężczyzn i kobiety — do aktywnego udziału w zorganizowanej przez Światową Radę Pokoju międzynarodowej akcji na rzecz rokowań, w kampanii o pokojowe uregulowanie spornych problemów międzynarodowych.

**Swiatowa Federacja Związków Zawodowych wzywa organizacje związkowe do szczególnej aktywności w celu doprowadzenia do rozładowania napięcia w sytuacji międzynarodowej, do zwycięstwa ducha rokowań nad polityką rozwiązywania problemów na drodze stosowania siły, jak pragną tego ci, którzy dążą do zgarniania fantastycznych zysków z militaryzacji ekonomiki i wyścigu zbrojeń.**

Organizacje związkowe popierają ideę rokowań i gotowe są przyczynić się do gospodarczej i kulturalnej wymiany między krajami, niezależnie od panujących w nich systemów. Organizując i rozwijając kampanię na rzecz ekonomicznej i kulturalnej wymiany na zasadzie równouprawnienia i bez dyskryminacji, związki zawodowe tym samym dają konkretny wyraz swemu działaniu w obronie pokoju, działaniu, które ściśle łączy się z codzienną działalnością związkową w obronie ekonomicznych i socjalnych interesów mas pracujących. Działając zdecydowanie, narody mogą osiągnąć to, że sporne problemy będą rozwiązywane w drodze rokowań, w zgodzie i pokoju.

Dając ludziom natchnienie do tego rodzaju działania, napawając ich wiarą w powodzenie, mobilizując ich czujność wobec wrogów pokoju i zgody między narodami, organizacje związkowe winny zjednoczyć w tej szerokiej światowej kampanii w obronie pokoju dziesiątki milionów ludzi pracy — mężczyzn i kobiet — niezależnie od ich przekonań, wyznania, rasy i narodowości.

# Potężna fala strajków ogarnęła całą Francję

(dokończenie ze str. 1)

jest — jak donosi „Humanite" — że w wielu wypadkach zmobilizowani w tym celu żołnierze dają wyraz swemu niezadowoleniu i solidaryzują się ze strajkującymi.

Od północy z 10 na 11 bm. rozpoczął się znów — na wezwanie powszechnej konfederacji pracy ogólnofrancuski strajk kolejarzy.

**Ruch kolejowy został w całej Francji przerwany. Podmiejska sieć kolejowa Paryża jest kompletnie sparaliżowana. Nie wyruszył we wtorek ze stolicy ani jeden pociąg dalekobieżny. Strajk generalny kolejarzy przewidziany jest na czas nieokreślony.**

24-godzinny strajk przeprowadzają marynarze floty handlowej w Marsylii. Przewidziany jest wybuch strajku w innych portach francuskich. Zapowiedzieli również 24-godzinny strajk protestacyjny pracownicy francuskich linii lotniczych.

Pracownicy autobusów i metra w Paryżu postanowili zastrajkować na 24 godziny od środy rano.

Z wielkim rozmachem rozwija się ruch strajkowy górników, którzy dziesiątkami tysięcy opuszczają kopalnie.

**Z Dunkierki donoszą, że począwszy od południa 11 bm. zastrajkowali na 24 godziny oficerowie marynarki handlowej i na 36 godzin marynarze.**

**Ruch strajkowy szerzy się nadal tak gwałtownie, że niemożliwością jest wprost zanotowanie wszystkich jego przejawów.**

# Nowy numer „Tygodnika Demokratycznego"

**Ukazał się 10 numer Tygodnika Demokratycznego, który — jak i poprzednie — jest doskonałym przewodnikiem w dziedzinie wszystkich kluczowych zagadnień społeczno-politycznych. Artykuł Jerzego Gero „Z myślą o człowieku" analizuje nasze plany gospodarcze w aspekcie służby potrzebom materialnym i kulturalnym najszerszych mas ludzi pracy. Obok wszechstronnego przeglądu wydarzeń międzynarodowych pióra M. Madejskiego („Na całym świecie") sporo cennego materiału dotyczącego polityki zagranicznej zawiera również artykuł Stefana Litauera pod tyt. „Droga do pokoju otwarta". Zagadnienie roli i znaczenie krytyki i samokrytyki omawia Adam Korzecki, a M. Drogoszewski w rubryce „W naszym kraju" daje przegląd aktualnych zagadnień gospodarczo-społecznych.**

**Dział „Z zagadnień rzemiosła" przynosi artykuły B. Kalinowskiego na temat walki o jakość usług, Zdzisława Wójtowicza o rozwiązaniu problemu usług przez powiatową spółdzielnię wielobranżową oraz bogatą kronikę. O pracy i osiągnięciach rzemieślniczego zrzeszenia sportowego „Start" zajmująco referuje A. Perkowski. Wśród artykułów z zakresu życia kulturalnego godne podkreślenia są „Świetlica na dworcu kolejowym", „Upowszechnienie twórczości Chopina" oraz reportaż Wl. Szremowicza „U szewców gdańskich z czasów Krzywoustego". Bogato ilustrowany numer wypełniają poza tym m. in. rubryki „Nauka i życie", „Notatnik gospodarczy" oraz „Kronika kulturalna".**

**Jotpe**

# Przygotowania do „Miesiąca Budowy Warszawy"

W dniu 11 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, poświęcone m. in. omówieniu przygotowań do tegorocznego obchodu Miesiąca Budowy Warszawy, który rozpocznie się, podobnie jak w latach ubiegłych, 1 września.

# OSTRY PROTEST
## strony koreańsko-chińskiej
## przeciwko zbrodniczej działalności agentów Czang-Kai-Szeka

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że na posiedzeniu wojskowej komisji rozejmowej przewodniczący delegacji koreańsko chińskiej generał Li San Czo złożył stanowczy protest przeciwko używaniu przez dowództwo wojskowe ONZ agentów kliki Czang Kai Szeka, którzy prowadzą wśród koreańskich i chińskich jeńców zbrodniczą propagandę, mającą na celu zatrzymanie przemocą tych jeńców, wbrew wyraźnym postanowieniom rozejmu.

W proteście swym generał Li San Czo podkreśla, iż bandyci kuomintangowscy rozpowszechniają wśród jeńców „odezwę", w której Czang Kai Szek twierdzi, że zmusi jeńców do przybycia na wyspę Taiwan. „Odezwa" ta została kilkakrotnie nadana przez rozgłośnię radiową dowództwa wojskowego ONZ w obozach jenieckich na wyspie Czedżudo.

**Już od dłuższego czasu — stwierdza generał Li San Czo — dowództwo wojsk ONZ, zmierzając do zatrzymania przemocą w Korei południowej jeńców chińskich i koreańskich, posługuje się agentami kliki Czang Kai-Szeka i agentami Li Syn Mana. Agenci ci, jako „tłumacze" lub „instruktorzy" przebywają w obozach jenieckich i zmuszają jeńców do tatuowania się i pisania własną krwią listów, w których stwierdzają oni, że rzekomo nie chcą wracać do ojczyzny.**

Protest przypomina, że niedawno, wbrew podpisanemu przez obie strony porozumieniu, marionetkowy rząd Li Syn Mana za milczącą aprobatą Amerykanów zatrzymał przemocą przeszło 27 tysięcy jeńców koreańskich. Obecnie, mimo wyraźnych postanowień układu w sprawie rozejmu, dowództwo wojskowe ONZ toleruje i popiera zbrodniczą działalność agentów kliki Czang Kai-Szeka w obozach jenieckich na wyspie Czedżudo.

W zakończeniu generał Li San Czo stwierdza, że zbrodniczej działalności agentów Czang Kai-Szeka i Li Syn Mana musi być natychmiast położony kres i że zgodnie z postanowieniami porozumienia w sprawie rozejmu jeńcy, którzy nie podlegają bezpośrednio repatriacji, muszą być natychmiast przekazani pod opiekę przedstawicieli Indii.

## SPORT·SPORT·SPORT

### REKORDY ŚWIATA AUTOMOBILISTÓW RADZIECKICH

W roku bieżącym radzieccy automobiliści ustanowili już kilka nowych rekordów świata. M. in. Ambrosenkow na maszynie wyścigowej „Gwiazda" klasy do 500 ccm na trasie 50 km uzyskał średnią szybkość 172,840 km/godz., a na maszynie klasy do 650 ccm w próbie szybkości na odcinku 1 km uzyskał 215,182 km/godz.

Inny zawodnik radziecki — Lorent w klasie maszyn do 250 ccm na trasie 50 km rozwinął średnią szybkość 160,829 km/godz. Wszystkie te rekordy ustanowiono na samochodach małolitrażowych.

„Gwiazda", na której pobił rekord Ambrusenkow, była zbudowana już w roku 1946. W skład jej konstrukcji wchodzą części seryjnych maszyn osobowych „Moskwicz" i „Pobieda". „Gwiazda" posiada wymienny silnik, co pozwala jej na start w wyścigach różnych klas. Maszyna L-250, na której startuje Lorent, została skonstruowana według jego projektu. Lorent jest doświadczonym i zdolnym mechanikiem. Sportem samochodowym zajmuje się już od 23 lat.

W ZSRR zbudowano ponadto szereg innych prototypów maszyn wyścigowych a radzieccy konstruktorzy kontynuują pracę nad szerokim spopularyzowaniem samochodów sportowych.

SIERPIEŃ **12** ŚRODA

Dziś Zuzanny, Filomeny

Jutro Hipolita

## To i owo z Bydgoszczy

### Trzy niedźwiadki ukażą się sześć razy



*W tych dniach gościć będzie w Bydgoszczy zespół Państwowego Teatru Lalek z Gdańska, który grać będzie cieszącą się powodzeniem sztukę czeskiego pisarza Milislawa Dismana pt. „Trzy niedźwiadki".*

*Sztuka posiadająca duże walory artystyczne, bogatą ilustracją muzyczną podbija serca nie tylko dzieci i młodzieży, lecz zdobywa także dorosłego widza.*

*„Trzy niedźwiadki" ukażą się sześć razy na deskach Starego Teatru w dniach 14, 15 i 16 bm.*

### 5 faktów – 4 wnioski



*Przede wszystkim fakty.*

Fakt nr 1. *Przy ulicy Dworcowej znajdują się trzy budynki oznaczone numerami 53, 55 i 57.*

Fakt nr 2. *W budynkach tych mieszka sporo dzieci.*

Fakt nr 3. *Wszystkie trzy budynki posiadają wspólnie jedno niewielkie podwórze.*

Fakt nr 4. *Na podwórzu tym znajduje się szklarnia i stolarnia.*

*Następnie wnioski.*

Wniosek nr 1. *Dzieci z trzech budynków posiadają do zabawy tylko jedno niewielkie podwórze (patrz fakt nr. 3).*

Wniosek nr 2. *Zabawa na podwórzu — gdzie się znajduje szklarnia — jest niebezpieczna (jedno dziecko wskutek trafienia szkła do oka już jest niewidome).*

Wniosek nr 3. *Dzieciom corychlej wyszukać należy jakieś bezpieczne miejsce do zabaw.*

Fakt końcowy. *Przy domach tych znajduje się ogród liczący 2.300 m kwadr.*

Wniosek końcowy. *W ogrodzie tym winien być wydzielony kącik dla dzieci do zabaw i na piaskownicę.* (?)

### Należy usunąć!



*Tuż koło bydgoskiego teatru, ściśle po prawej stronie od głównego wejścia, znajduje się wysokie, wyschłe już dawno drzewo. Sądzimy, a wraz z nami i wszyscy bydgoszczanie, że drzewo to w żadnym wypadku nie podnosi wyglądu estetycznego otoczenia gmachu, a jedynie nadaje się na opał. Prosimy przeto czynniki kompetentne o usunięcie tego szkieletu i zasadzenie w tym miejscu żywego drzewa, które z pewnością upiększy ten ruchliwy punkt miasta, jakim jest plac przed teatrem.* (I-Ka)

**Jedyny ratunek doraźny — to pomoc samego społeczeństwa**

# Ob. Janina K. pisze do Redakcji

## o męczeniu zwierząt, łamaniu drzew i deptaniu trawników

W związku z naszą notatką z To i owo pt. „Błaha sprawa" o zabiciu małego kotka otrzymaliśmy obszerny list od naszej Czytelniczki ob. Janiny K.

Poruszona przez nas sprawa — jak się okazuje — wcale nie jest taka błaha. Dlatego też uważamy za słuszne, by na czele naszych dzisiejszych wiadomości z Bydgoszczy znalazł się list ob. Janiny K. Może wspólnie potrafimy znaleźć jakieś środki zaradcze przeciwko temu stanowi rzeczy, a wierzymy, że przyłączy się do nas zapewne Towarzystwo Miłośników m. Bydgoszczy w walce o większy humanitaryzm mieszkańców miasta, w walce przeciwko dewastacji naszych parków, trawników i kwietników. Może uda się poruszyć społeczeństwo z marazmu i bardziej je zaktywizować do troski o nasz wspólny dorobek kulturalny.

A teraz oddajemy głos ob. Janinie K.

*„Bardzo często interweniuję na ulicach naszego miasta w różnych wypadkach, a szczególnie biorę w obronę umęczone zwierzęta, łamane gałęzie lub deptane trawniki* — pisze nam ob. Janina K. — *Ponieważ mieszkam w górnej dzielnicy miasta, mam codziennie okazję spotykać się z brutalnym obejściem woźniców z końmi, wiozącymi naładowane węglem furmanki pod górę.*

*Ciężar, czyli norma na jednego konia jest określona: „ponad jedną tonę po równym, o połowę mniej pod górę". Jednakże przekraczanie normy jest nagminne, co powoduje, że konie zmuszane są przez furmanów batem, do wciągania ciężarów ponad siły.*

*W dniu 16 ub. miesiąca np. idąc do domu ul. Kujawską zobaczyłam, że jakiś młody człowiek ok. lat 20 wali bez litości konia po boku sękatym kijem, który mogę w każdej chwili okazać jako dowód rzeczowy. Udało mi się kij skonfiskować i z pomocą milicji ustalić nazwisko „dobrze" zapowiadającego się młodzieńca, niejakiego Józefa Zarembskiego z ul. Leśnej 56."*

*

Bezmyślne, niepotrzebne męczenie zwierząt, nadmierne ich wykorzystywanie przy pracy użytkowej, które zamienia tę pracę w oburzającą torturę, permanentnie z satysfakcją dokonywane niszczenie kwiatów, drzew i trawników i to wszystko czynione nie w nocy, nie ukradkiem, ale na oczach obojętnego na te przejawy barbarzyństwa społeczeństwa — zmusza nas do uderzenia na alarm.

*

*„Przechodniom się zdaje* — pisze nam dalej ob. Janina K. — *że tak być musi, że to normalne objawy, a na moje zwracanie na takie rzeczy uwagi, spotykam się ze wzruszaniem ramionami i odzywaniem się „co ją to obchodzi".*

*A jednak nie mogę się z tym pogodzić, że dzieci zabawiają się wzajemnym rzucaniem na siebie kamieniami na jezdni, łamaniem drzewek, które są ozdobą miasta, zamęczaniem żywcem zwierząt, jak to miało miejsce w dniu 18 ub. miesiąca w Parku Kochanowskiego. Nie mogę ścierpieć, że mimo tablicy: „Nie deptać trawników" lub „Powierza się opiece społeczeństwa" właśnie niektórzy z przyjemnością depczą trawniki i robi to właśnie społeczeństwo. Na nic zdadzą się apele do społeczeństwa, które nie doroslo do tego, aby zrozumieć, że niszczy własne dobro i własny dorobek, że miasto wydaje ogromne sumy na utrzymanie parków, że koń, który kosztuje obecnie 2500 zł służy nam wszystkim i daje utrzymanie właścicielowi, który musiałby się wstydzić za brzydkie postępki wobec bezbronnego stworzenia.*

*Trzeba by się zastanowić nad środkami zaradczymi. Na wychowanie dorosłych jest już za późno — ale z nich biorą przykład dzieci. Należałoby zastosować więc dla dorosłych natychmiastowe ostre zarządzenia, które pozwoliły by władzom na wyciągnięcie konsekwencji za tym podobne przekroczenia. Każdy obywatel winien interweniować u władz jeżeli stwierdzi nieodpowiednie zachowanie się swego współobywatela. W dalszej perspektywie może wydać owoce odpowiednie wychowanie dzieci przez Polskie Radio, prasę i książki, jednakże jedyny ratunek doraźny — to pomoc samego społeczeństwa, a dla opornych pomoc władz administracyjnych przez wydanie odpowiednich zarządzeń".*

## Padają ostatnie kłosy

# Przed nami dożynki!

**Zbliżające się uroczystości dożynkowe staną się w bieżącym roku manifestacją dorobku wsi polskiej w okresie 9-lecia władzy ludowej oraz mobilizacji chłopów do wzmożenia wydajności pracy, osiągnięcia wyższych urodzajów i podniesienia poziomu gospodarki rolnej, a także pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i spójni miasta z wsią.**

**Prace przygotowawcze do zorganizowania dożynek są w pełnym toku.**

**Uroczystości dożynkowe odbywać się będą we wszystkich gminach naszego województwa i w czterech miastach powiatowych w dniach 23—30 bm.**

**Dożynki centralne odbędą się w Szczecinie w dniu 6 września. Do Szczecina wyjedzie z woj. bydgoskiego 1500 osób — przodujących spółdzielców, pracowników PGR-ów, POM-ów, chłopów indywidualnych, oraz najlepsze zespoły artystyczne.**

**W przededniu dożynek centralnych odbędzie się również w Szczecinie krajowy zjazd przodujących chłopów.**

**Tegoroczne dożynki będą miały charakter masowych zabaw ludowych o bogatym programie artystycznym, na który złożą się występy chórów, orkiestr, kapeli ludowych, zespołów tanecznych, imprezy sportowe i kiermasze.** (er)

# Jak przesiedlić się

## do woj. koszalińskiego

**Przed paroma dniami zamieściliśmy bez komentarzy nadesłany do nas ze Szczecinka — Wybudowania list ob. Bolesława Lato. Zamieściliśmy go bez komentarzy, bo list był tak prosty i bezpośredni, że — wydawało się — nic nie trzeba wyjaśniać. „Wszystkich moich znajomych, którzy żyją w ciasnocie i gospodarują na skarłowaciałych działkach, zapraszam za Ziemię Koszalińską i Szczecińską, gdzie czekają piękne gospodarstwa w powiecie" — pisze ob. Lato.**

**A no i znaleźli się chętni, którzy gotowi są skorzystać z tego zaproszenia. Oto w ostatnich dniach otrzymaliśmy od naszych Czytelników szereg listów z zapytaniami dotyczącymi możliwości i warunków przesiedlenia się z woj. bydgoskiego (a w szczególności z najbardziej przeludnionych powiatów Aleksandrów Kujawski, Włocławek, Lipno, Rypin, Chojnice, Świecie i Tuchola) na Ziemie Zachodnie. Bo wielu zapewne chłopów naszego województwa mimo reformy rolnej i pomocy państwa żyje jeszcze dziś w dość ciężkich warunkach na złych, nieurodzajnych, piaszczystych glebach, które nie potrafią im zapewnić dostatku, podczas gdy urodzajne gleby i świeżo odremontowane gospodarstwa na Ziemiach Zachodnich czekają na ludzi.**

**„Bolesław Lato dobrze trafił. — pisze nam ob. J. Szramka z pow. rypińskiego — ale jeżeli ja wyrzeknę się tu, a dostanę tam jeszcze gorzej? Kto mnie wówczas poratuje?"**

**A tymczasem osadnictwo na Ziemiach Zachodnich, to wcale nie przedwojenna emigracja za oceany gdzieś aż do legendarnej Ameryki, kiedy to człowiek rzucał wszystko co miał w kraju i jechał w nieznane, nie wiedząc jaki go los tam będze czekał. Napisał jeden, że jest mu dobrze, a potem setki i tysiące chłopów niszczyły swe zdrowie i życie bez pomocy i opieki, w obcym nieznanym kraju nie mogąc się przystosować do nowego klimatu i nowych warunków życia.**

**A teraz? Wystarczy zebrać kilku chętnych i wspólnie zgłosić się jako tzw. grupa zwiadowcza do Prezydium Rady Narodowej. Każdy z uczestników tej grupy otrzyma dokładne informacje, bezpłatne bilety kolejowe i nawet pieniądze na wyżywienie podczas podróży. Każdy będzie mógł zobaczyć na własne oczy gospodarstwa, które nań czekają, każdy będzie mógł osobiście przekonać się jakie warunki pracy istnieją na Ziemiach Zachodnich w Państwowych Gospodarstwach Rolnych i Leśnych. A kiedy już wybierze sobie miejscowość i pracę lub gospodarstwo, wówczas powróci do domu i zabrawszy swą rodzinę i ruchome mienie, bezpłatnie będzie mógł wyjechać do zarezerwowanego przez siebie nowego domu.**

**Szereg ulg, które państwo zagwarantowało nowoosiedleńcom, umożliwi im szybkie zagospodarowanie się na nowym terenie i osiągnięcie takiego dobrobytu, jakiego nie potrafili zdobyć na swej ziemi rodzinnej.** (z)

## Koncert popularny w Teatrze Ziemi Pom.

W koncercie o charakterze popularnym, który odbędzie się w dniu 14 bm. o godz. 19.30 w Teatrze Ziemi Pomorskiej w wykonaniu orkiestry Państwowej Filharmonii Pomorskiej pod dyrekcją **Zdzisława Wendyńskiego** z udziałem solisty **Bernarda Ładysza** — bas i **Lesława Simona** — skrzypce, usłyszymy wyjątki z oper Belliniego, Planquette, poza tym Pieśń Perska Rubinsteina, Elegię Masseneta, Liszta Rapsodię węgierską, wyjątki z operetek Jana Straussa, Lehara, Offenbacha.

Przedsprzedaż biletów w Pomorskim Domu Sztuki w godzinach od 13 do 18.

## Dwudniowa wycieczka do Warszawy

ORZZ i Orbis w Bydgoszczy urządzają dnia 15 bm. wycieczkę dwudniową do Warszawy. Koszt uczestnictwa wynosi zł 135 od osoby, w tym: przejazd, zwiedzanie, obiady, teatr i nocleg.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Orbis w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 17, tel. 13-34.

## KOMUNIKATY

**Sędziowie piłki nożnej!** — WKKF przypomina za naszym pośrednictwem o obowiązku uczęszczania na treningi piłkarskie, odbywające się od dziś w każdą środę o godz. 17.30 na boisku Spójni.

*

**Uwaga motorowcy!** — Ogólne zebranie członków Oddziału Motorowego PZM odbędzie się w lokalu Okręgu PZM w czwartek 13 bm. o godz. 18. Na zebraniu przyjęte zostaną zapisy uczestników Pierwszego Ogólnopolskiego Zjazdu Motorowo-Turystycznego do Torunia w dniach 29 i 30. 8. 1953 r.

*

**Uwaga Kolarze ZS „Stal"!** W związku z Okręgowymi i Centralnymi Mistrzostwami kolarskimi, które odbędą się 16 i 30 bm. w Bydgoszczy, Rada Okręgowa zwołuje zebranie robocze sekcji kolarskiej, na dzień 13 bm. godz. 18 w lokalu własnym przy ul. Floriana 6.

Obecność wszystkich obowiązkowa.

*

**ZKS Kolejarz Bydgoszcz.** W czwartek 13 bm. o godz. 19 na Stadionie przy ul. Północnej odbędzie się odprawa kierowników sekcji oraz instruktorów.

*

**Miejska Rada Czytelnictwa i Książki** prosi o złożenie sprawozdań z opieki nad absolwentami nauki początkowej, objętymi opieką przez Kom. Frontu Narodowego Komitety Blokowe i organizacje społeczne. Sprawozdania należy złożyć do 20 bm. w sekretariacie Miejskiej Rady Czytelnictwa ul. J. Kazimierza 5 pokój 28.

*

**Miejski Komitet Obrońców Pokoju** w Bydgoszczy, urządza w sali ZS „Stal" (BTW) przy ul. Floriana 6 w dniu 15 bm. zabawę taneczną na rzecz odbudowy Warszawy i budowę Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy, na którą zaprasza **społeczeństwo naszego miasta.**

## Z Wystawy Przemysłu Drobnego

*Cechą charakterystyczną Wystawy jest jej budowa według problemowych zadań, jakie drobna wytwórczość otrzymała do wykonania w ramach 6-letniego Planu. Jednym z nich jest produkowanie dla wsi artykułów masowego spożycia, narzędzi rolniczych i części wymiennych, a w szczególności wykonywanie rozlicznych usług: naprawy narzędzi rolniczych, usług elektrotechnicznych, kołodziejskich, stolarskich itp. Istniejące na Wystawie stoisko artykułów dla wsi jest wiernym przekrojem osiągnięć, ale również i braków drobnej wytwórczości naszego województwa w stosunku do potrzeb wsi.*

*Dobrze przedstawione są wyroby bednarskie i kołodziejskie, kosze wiklinowe, uprząż do koni, ule, wagi, sprzęt ogrodniczy — natomiast poza kieratami brak innych ważnych narzędzi rolniczych jak wialnie, sieczkarnie, śrutowniki itp.*

*Stoisko wykazujące braki — spełnia również swoje zadanie na wystawie, gdyż wytycza dalsze linie rozwojowe dla drobnego przemysłu.*

## Dziś koncert rozrywkowy dla spółdzielców Jeżewa

Rozgłośnia bydgoska Polskiego Radia organizuje dziś w środę 12 bm. o godz. 20 w Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej „Dobrobyt" w Jeżewie koło Łabiszyna koncert rozrywkowy dla spółdzielców i chłopów okolicznych gromad.

## Rzemiosło pokrótce

W ubiegłą niedziele w ramach akcji kulturalno-oświatowej odbyła się wycieczka bydgoskiego aktywu rzemieślniczego do Torunia. Uczestnicy wycieczki w liczbie 60 osób w towarzystwie przewodniczki PTTK zwiedzili zabytki miasta i pamiątki kopernikowskie, muzeum itp. oraz na zaproszenie rzemiosła toruńskiego wzieli udział w kiermaszu, którego dochód przeznaczony był na SFOS.

Druga wycieczka złożona z 65 rzemieślników wyjechała w tym samym czasie na akcję żniwną do Orla koło Mroczy.

## Z notatnika reportera

**Trudno byłoby wymienić wszystkie ulice, na których chodniki wymagają większych lub mniejszych remontów. Są zapadnięte, w czasie ulewy tworzą się zbiorniki z wodą itp.**

**Ostatnio przy kiosku na Placu Zjednoczenia powstała pod chodnikiem jakaś pustka co stworzyło z płyty chodnika swego rodzaju huśtawkę. Wyłom, który jest w tej chwili jeszcze dość mały, należałoby naprawić nie czekając aż powstanie w chodniku dziura.** (S)

*

**Na Placu Bohaterów Stalingradu znajduje się kamienna studzienka. Swego czasu ze studzienki tej wydobywały się fontanny wody.**

**Od pewnego czasu jednak ze studzienki tej nie tylko nie tryska woda, ale ponadto nie czyści się jej, mimo, że o każdej porze znaleźć można w niej kilka pobitych butelek, papiery i inne odpadki.** (i)

## W rytmie 100 melodii

W najbliższą sobotę o godz. 19 odbędzie się na kortach ZS Gwardia w Bydgoszczy przy ul. Zamojskiego zorganizowany przez PTTK i Artos — wieczór „W rytmie 100 melodii".

Wykonawcami tej imprezy będą ulubieńcy polskiej publiczności: Maria Chmurkowska, znany z wielu filmów — Władysław Walter, pieśniarka murzyńska — mulatka Elizabeth Charles, piosenkarz — Roman Chomicki, zespół solistów Zygmunta Karasińskiego — oraz satyryk Karol Szpalski.

W programie melodie operetkowe i pieśni murzyńskie, piosenki filmowe i cięta satyra.

Przedsprzedaż biletów w PTTK ul. Dworcowa 14.

# SPORT SPORT SPORT

**PIŁKARZE STALI SOSNOWIEC I ŻUŻLOWCY CWKS W BYDGOSZCZY**

W najbliższą sobotę i niedzielę na stadionie letnim Gwardii w Bydgoszczy odbędą się dwie atrakcyjne imprezy sportowe.

W sobotę 15 bm. o godz. 17 na murawę stadionu wbiegną piłkarze Stali Sosnowiec i przodownika rozgrywek II ligi — bydgoskiej Gwardii. Gwardziści po sobotnim zwycięstwie w Zabrzu, nad Górnikiem Bytom grą swą nie sprawią z pewnością własnej publiczności zawodu.

Również o mistrzostwo walczyć będą nazajutrz tj. w niedzielę 16 bm. żużlowcy bydgoskiej Gwardii, którzy w półfinałowym meczu spotkają się z renomowanym zespołem CWKS Wrocław. Zwycięzca spotkania zakwalifikuje się do finału, który odbędzie się w Warszawie. Doceniając więc stawkę niedzielnego pojedynku zarówno Gwardia jak i CWKS wystawią swe najsilniejsze zespoły.

W Gwardii zobaczymy **Bonina, Raniszewskiego, Spyrę, Kurka, Jeżewskiego, Błaja**. W CWKS-ie natomiast pojadą bracia Świtałowie, Krakowiak, **Połukard, Maj, Koleczek i inni.**

Początek meczu o godz. 16.30.

**LEADER LIGI GDAŃSKIEJ NA MURAWIE BYDGOSKIEJ**

Miłośników piłki nożnej oczekuje duża niespodzianka. Otóż w nadchodzącą niedzielę 16 bm. przyjeżdża do Bydgoszczy leader międzywojewódzkiej ligi gdańskiej zespół Stali Gdańsk. Drużyna ta rozegra mecz o mistrzostwo III ligi z miejscowym Kolejarzem. Pierwsze spotkanie zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. Nic więc dziwnego, iż występ Stali Gdańsk wywołał duże zainteresowanie. Powstaje tylko pytanie, czy odmłodzona jedenastka Kolejarza Bydgoszcz zdoła przeciwstawić się kroczącej od zwycięstwa do zwycięstwa Stali Gdańsk. Mamy nadzieję, iż atut własnego boiska i publiczności będzie miał w pojedynku tym niewątpliwie duże znaczenie.

Mecz Stal Gdańsk — Kolejarz Bydg. rozpocznie się o godz. 14.30 na Stadionie Leśnym przy ul. Północnej.

**POJEDYNEK WIOŚLARZY BYDGOSZCZ — WARSZAWA NA WIŚLE**

W nadchodzącą niedzielę 16 bm. rozegrany zostanie na Wiśle w Warszawie międzymiastowy mecz wioślarski Warszawa — Bydgoszcz. Barw reprezentacji stolicy Pomorza bronić będą najlepsze osady trzech czołowych klubów bydgoskich: OWKS, Stali i Kolejarza.

**KĄPIEMY SIĘ W PŁYWALNI KOLEJARZA BYDGOSZCZ**

Zarząd Kolejarza Bydgoszcz informuje za naszym pośrednictwem miłośników kąpieli, iż pływalnia przy ul. Żeglarskiej jest otwarta codziennie od godz. 9 aż do zmroku.

# CO? GDZIE? KIEDY?

## TEATR

**ZIEMI POMORSKIEJ**

**Środa:** „Awantury w Chioggii" (19.30).

**Czwartek:** „Awantury w Chioggii" (19.30).

## WYSTAWY

**Muzeum im. Wyczółkowskiego:** Wystawa pośmiertna dzieł Piotra Trieblera. **Zbiory stałe** (codziennie w godz. od 10 do 16 w środy od 12 do 19, w niedziele od 10 do 14) W dni poświateczne nieczynne.

**Biblioteka Miejska:**

**Pracownia Naukowa** codziennie od godz 10 do godz. 20.

**Wypożyczalnia Główna** od godz. 13—19 we środę od godz. 11 do g. 15.

**Biblioteka Lekarska** od godz. 15 do godz. 19, we środę od 12 do godz. 15. W dni świąteczne Biblioteka nieczynna.

**Wystawa** — tylko dla wycieczek po uprzednim zgłoszeniu.

**Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Pomorski Dom Sztuki — Al. 1 Maja 20.**

**Wystawa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła** w gmachu Technikum Kolejowego ul. Kopernika 1. Codziennie w godz. od 10—19. W ramach wystawy stale czynny kiermasz.

## KINA

**Pomorzanin:** Zagubione melodie (15.45, 18 i 20.15).

**Orzeł:** Noc majowa VI Wyścig Pokoju. (16.45 i 19).

**Wolność:** Jutro się będzie tańczyć wszędzie (15.30, 18 i 20.15).

**Gryf:** Pieśń tajgi (16. 45 i 19).

**Bałtyk:** Wilhelm Tell (17 i 19).

**Mir:** Mury Malapagi (19).

**Bagatela:** Noc majowa VI Wyścig Pokoju (20.45).

**Rozmaitości:** Program składany (18—23).

## DYŻURY

**Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:**

Apteka Społeczna nr 17, Śniadeckich 51 tel. 22-42.

Apteka Społeczna nr 101 Armii Czerwonej 14. tel. 16-51.

Dyżur lekarzy weterynaryjnych — do 16 bm. PZLZ Bydgoszcz, Marchlewskiego 6, tel. 19-36.

## RADIO

**Środa, 12 sierpnia**

10.00 Audycja literacka. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Koncert w wyk. ork. Rozgł. Warszawskiej pod dyr. **Stefana** Rachonia.

# Dobre wyniki pływaków Węgier i ZSRR w Bukareszcie

BUKARESZT. W poniedziałek w dalszym ciągu międzynarodowych zawodów sportowych przyjaźni i braterstwa odbyły się konkurencje pływackie, które przyniosły wielki sukces Węgrom i pływakom ZSRR.

**W biegu na 100 m st. dow.** zwyciężył Kadas (Węgry) — 57,6 sek., 2. Demeter (Węgry) — 58,6 sek., 3. Edasi (ZSRR) — 58,8 sek. Polak Mroczkowski był siódmy z czasem 59,9.

**1500 m st. dow.** wygrał Csordas (Węgry) — 18:47,7 (rekord Węgier), 2. Press (ZSRR) — 19:10,1 (rekord ZSRR), 3. Zaborsky (Węgry) — 19:12.0 (rekord Węgier juniorów), 4. Gremlowski (Polska) 19:24,6.

**200 m st. motylkowym mężczyzn** wygrał Feher (Węgry) — 2:35,6, 2. Borisenko (ZSRR) 2:35,8, 3. Skrypincow (ZSRR) — 2:38,1. Nie startował w powodu choroby Tumpek (Węgry).

**400 m stylem dow. kobiet** wygrała Gyenge (Węgry) — 5:10,6, 2. Sobo (Węgry) 5:20,8, 3. Gyergak (Węgry) 5:21,8. Z powodu choroby nie startowała Polka Werakso.

**Sztafeta 4 razy 100 m st. zmien. kobiet** — 1. Węgry I — 5:09,2, 2. Węgry II — 5:13,9, 3. NRD — 5:14,9, 4. Polska — 5:25,7.

## POLKI WYGRYWAJĄ Z FRANCJĄ

W dalszym ciągu spotkań w siatkówce kobiecej Polska wygrała łatwo z Francją 3:0, a ZSRR pokonał po zaciętej walce Czechosłowację 3:2. Siatkarki Bułgarii przegrały niespodziewanie z Rumunią 2:3.

W zawodach kajakowych, w których m. in. startowali Polacy, najlepiej wypadł Folwarczny, który w biegu na 1000 m był piąty w czasie 4:35,4. Bieg ten wygrał Rumun Anastasescu w czasie 4:24,8 min.

**W biegu na 500 m kobiet** zwyciężyła Grybanowa (ZSRR) — 2:23,3. Polka Zantarowa była ósma z czasem 2:33,1.

**W biegu na 1000 m dwójek męskich** zwyciężyła osada Czechosłowacji w czasie 3:58,1. Dwójka polska Górski i Folwarczny zajęła szóste miejsce w czasie 4:03,6.

## NA RINGU BOKSERSKIM

W dalszym ciągu turnieju bokserskiego walczyli w poniedziałek bokserzy polscy. W wadze koguciej Kasperczak po wyrównanej walce przegrał z Rumunem Bosticy. W tej samej wadze Petrina (CSR) zwyciężył Sahna (NRD).

W wadze piórkowej Niedźwiedzki (Polska) znokautował w drugim starciu Houtala (Holandia), Eustatin (Rumunia) zwyciężył Revely (FSGT). Schroeter (NRD) wygrał ze Schneiderem (Austria), a Sokołow (ZSRR) wygrał przez dyskwalifikację z van der Zeex (Holandia).

W wadze lekkiej Kudłacik (Polska) przegrał nieznacznie z Potesilem (Austria). Jengibarian (ZSRR) wysoko pokonał Veilocka (FSGT), Kellner (Węgry) wypunktował Jerabka (CSR), a Fiat (Rumunia) wygrał z Heinhensem (Holandia).

W wadze muszej w drugiej swej walce Brychlik (Polska) znokautował w pierwszej rundzie Gouillot (FSGT).

Turniej bokserski rozgrywany jest następującym systemem: w każdej kategorii zawodnicy podzieleni są na dwie grupy, w których każdy walczy z każdym. Zwycięzcy poszczególnych grup spotkają się w walce o pierwsze miejsce.

# Każda drużyna może grać w Pucharze Polski

W dniu 6 września br. rozpoczynają się rozgrywki o „Puchar Polski". Tegoroczny Puchar Polski, w pierwszym roku naszej 3-latki piłkarskiej ma specjalne znaczenie. Prócz swego zasadniczego celu tj. propagandy kultury fizycznej i upowszechnienia piłkarstwa wśród najszerszych mas młodzieży miast i wsi — ma on jeszcze do spełnienia poważne zadanie organizacyjne. Ma on pokazać po raz pierwszy możliwości sportowo-organizacyjne nieznanego dotychczas ukrytego aktywu społecznego, którego nie brak w szerokich masach niezorganizowanych miłośników piłki nożnej.

Puchar Polski stwarza im warunki wykazania tych możliwości, i zbliża niejako górę piłkarstwa do mas, idzie z piłką nożną na łąki, na podwórka szkolne, place przyfabryczne itd. Idzie naprzeciw nieznanym, nieodkrytym talentom piłkarskim i podaje im pomocną dłoń.

Regulamin Pucharu przewiduje rozgrywki systemem jesienno-wiosennym, a nie jak dotychczas wiosenno-jesiennym. Jakie warunki trzeba spełnić, by wziąć udział w Pucharze?

Wystarczy zgłosić się do terenowego M lub PKKF-u, podając nazwę drużyny, adres siedziby i boiska oraz imienny wykaz zawodników, którzy będą grali w tej drużynie. W zawodach na szczeblu gminnym i powiatu dopuszczalne jest rozgrywanie zawodów na boiskach i placach nieprzepisowych co najmniej o wymiarach 60 m długości, 40 m szerokości. Dozwolona jest (tylko na szczeblu gminnym i powiatowym) wymiana zawodników bez ograniczenia, ilości oraz gra w dowolnych kostiumach i w dowolnym obuwiu. A więc regulamin Pucharu Polski umożliwia wszystkim startowanie w tej największej imprezie masowej w kraju. Ambicją każdego zakładu pracy winno być wystawienie przynajmniej jednego zespołu.

(Man)

# RADIO

**Warszawa II — Środa 12 sierpnia**

11.45 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12,04 Dziennik południowy. 12,15 Radziecka muzyka ludowa. 12,45 Audycja dla wsi. 13.00 „Wieś tańczy i śpiewa". 13,15 Popularna muzyka symfoniczna. 13,55 Przerwa. 14,00 Program dnia. 14,05 Informacje. 14,10 Muzyka. 15.09 Komunikat o stanie wód. 15.10 Trzy fragm. pow. „Buchara" Saddridiwa Ajni. 15,30 Audycja dla dzieci. 17,00 Wiadomości popołudniowe. 17,05 Rezerwa. 17,15 Rezerwa. 18,30 Rogadanka sportowa. 18,40 Recital skrzypcowy Stanisława Tauros. 19.00 Książki, które na was czekają. 19,30 Muzyka i Aktualności. 20.00 Audycja literacki. 20,20 Koncert krakowskiej ork. PR pod dyr. Stanisława Gajdeczki. 20,58 Stan pogody. 21,00 Dziennik wieczorny. 21,26 Wiadomości sportowe. 21,32 Muzyka taneczna. 22.00 Sprawozdanie dźwiękowe z IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. 22,20 Tadeusz Szeligowski; Sonata fortepianowa w wyk. Olgi Iliwickiej. 22,40 Muzyka symfoniczna. 23,12 Muzyka operowa. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24,00 Hymn i koniec audycji.

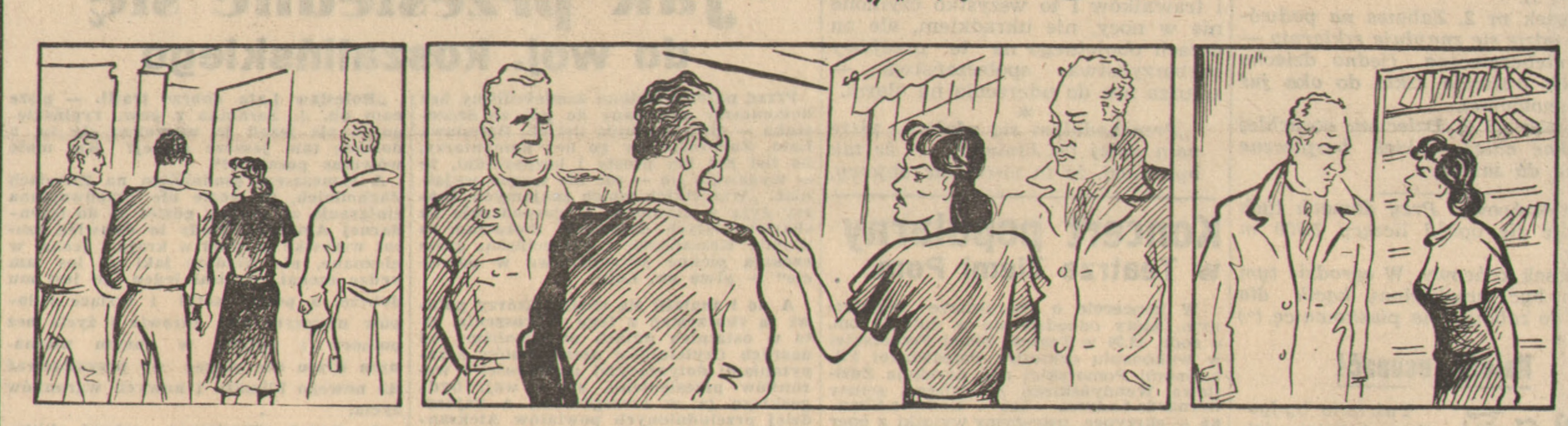



REDAGUJE KOLEGIUM WYDAWCA SPÓŁDZ. PRASA DEMOKRATYCZNA „NOWA EPOKA" — WARSZAWA, DRUK: RSW „PRASA". BYDGOSZCZ TEL. 33-41; 33-42. DRUKARNIA NR 2. TEL. 18-99.

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII. 50 g 63 cm. E-4-26664


# AG-250 ZAWODZI

27)



Następnego dnia zajechał po Bolicza - Mireckiego amerykański jeep i zawiózł go do małego czerwonego budynku, na peryferiach miasta.

Tutaj spotkał się znów z Marią Szamocką vel Ewą Dębską. Była ona, jak się dowiedział, kierowniczką szkoły. Jakiej? Tego nie wiedział. Już miał wejść do jednej z sal, ale dwaj amerykańscy pułkownicy, którzy towarzyszyli Ewie, szepnęli do niej coś i cała czwórka weszła do małego dobrze urządzonego pokoju.

Ewa przemówiła do oficerów po angielsku:

— Ten — wskazując głową na Bolicza - Mireckiego — jest z zawodu inżynierem i zbyteczny jest dla niego nasz kurs. Niemniej jednak musimy go trzymać w izolacji.

Z dalszej ich rozmowy Bolicz - Mirecki wywnioskował, że szkolenie miało przechodzić pięciu innych mężczyzn: dwóch Niemców, jeden Chorwat, Słowak i jeszcze jeden Polak „Jarosław". Tych sześciu ludzi nie znało się nawzajem, żadnemu nie wolno było wyjawić swego nazwiska, mogli się posługiwać tylko pseudonimami.

— Nie martw się Jerzy — odezwała się wreszcie do niego Ewa — krzywda się tobie u nas nie stanie.

Bolicz - Mirecki wyczuł w jej głosie tak zimną ironię, że mimowli przeszedł go dreszcz.

(C. d. n.

# (62 ze SZTAMEM na RINGACH POLSKI i ŚWIATA

OPRACOWAŁ K. GRYZEWSKI

*Obiecałem, że opowiem wam jedną z historii spoza kulis boksu amerykańskiego, którą słyszałem w Nowym Jorku. Historia ta dotyczy niegdyś sławnego boksera o czarnej skórze — Senegalczyka Sikiego. Siki wsławił się zwycięstwem przez nokaut z mistrzem nad mistrzami Carpentierem i przybył z Francji do Ameryki aby tam szukać szczęścia i został zamordowany w tajemniczy sposób... Jak to się stało, dlaczego?*

*Pewnego wieczoru Siki został zaproszony do eleganckiego lokalu na Brodwayu, spotkał się tam z kilku menażerami. Chodziło o drobiazg. Dżentelmeni ci odkryli nową gwiazdę bokserską. Chodziło o to aby ten początkujący bokser zwrócił na siebie uwagę dobrą postawą z pogromcą Carpentiera.*

*Walka była przewidziana na 10 rund i miała być najzupełniej wyrównaną. Jak się przedstawiała strona finansowa tej „kombinacji" trudno było dociec, w każdym razie jest jedno wiadome: Siki solennie zobowiązał się, że po tej walce młody talent będzie uważany jako przyszły kandydat na mistrza świata w wadze ciężkiej...*

*Nadszedł dzień walki. Siki już w pierwszej rundzie z taką pasją i siłą rąbnął w szczękę wschodzącą gwiazdę, że ten fiknął koziołka i zwalił się jak kłoda. Zasnął dłużej niż na 10 sekund.*

*Siki z uśmiechem zszedł z ringu i rzucił pod adresem menażerów!*

*— Viola! Widzieliście co zrobiłem z waszym pupilkiem! Teraz będzie mógł walczyć o mistrzostwo świata!*

*Tego wieczoru Siki — zwany „człowiekiem z dżungli" podpisał na siebie wyrok śmierci...*

***Jeszcze tej nocy w jednym z barów przy 8 ulicy zebrało się kilku „dżentelmenów" w sztywnych słomkowych kapeluszach na głowach.** Narady trwały krótko. Jednogłośnie postanowiono: „Siki otrzyma kilka ziarnek ołowianych w „anatomię". A „anatomia" w języku gangsterskim to nic innego — jak brzuch...*

*Wykonawcą wyroku miał być niejaki Haris. Był to człowiek słaby fizycznie który stale cierpiał na kompleks niższości i zazdrościł bokserom potężnych ciosów i dolarów.*

*Siki lubił uczęszczać do nocnych barów. Czarny człowiek lubił zaszywać się w dzielnice źle oświetlone — ciemne... może one przypominały mu dżunglę. Ulubionym barem Sikiego był pewien lokal przy 10 Avenue.*

*Czarny bokser znany już tam był ze swych kaprysów. Jednej nocy bywał we wspaniałym humorze — tańczył hulał, rozrzucał pieniądze, aby znów nazajutrz siedzieć przy barze ponury, wściekły. Lepiej się było wówczas nie odzywać do Sikiego, bo można było dostać butelką po głowie.*

*Pewnej nocy Siki był właśnie w takim wisielczym humorze, tłukł kieliszki i krzyczał:*

*— Jestem najsilniejszym bokserem na świecie!*

*A tego wieczoru mały milczący człowieczek wsunął się niepostrzeżenie do baru. A gdy Siki ruszył na ulicę, człowieczek poszedł za nim i nie odstępował go na krok. Wreszcie **gdy czarny i biały znaleźli się sami** na ulicy — ten mniejszy obejrzał się po za siebie i przemówił słodkim głosem:*

*— Ty niewątpliwie jesteś silny, ale przesadzasz nieco.*

*— Nie wścibiaj nosa w nie swoje sprawy... ty psie — zawarczał Siki.*

*— Wtrącam się do spraw, które mnie obchodzą, rozumiesz ty wypędku z Europy! Mamy cię dosyć, przecież ty potrafisz walczyć i nokautować tylko nowicjuszy, którzy biorą jeszcze lekcję...*

*Mały człowiek wyraźnie prowokował Sikiego, trzymając rękę w kieszeni i kurczowo zaciskając kolbę rewolweru.*

*Siki zaryczał z wściekłości, a w tej chwili mały człowiek pociągnął za cyngiel. Huk wystrzału został zgłuszony przez przejeżdżające w tym momencie nadziemne metro.*

*Siki trafiony nisko w plecy złapał się ręką za ranione miejsce jakby chciał zatamować krew, ale szedł dalej. Ten silny człowiek próbował nawet biec. Mały człowiek jak cień szedł za swą ofiarą. Nie strzelał teraz, czekał na przejazd następnego pociągu. Już się zbliża, już głośno dudni. Haris strzela po raz drugi. Ale Siki jest jakby z żelaza, chwieje się ale trzyma na nogach. Trzeba czekać na następne metro... Murzyn jest ciągle groggy ale nie jest to k. o. Słychać już turkot następnego pociągu...*

*Tak tam na górze nad głowami czarnego i białego przeszło siedem pociągów... Mały człowiek miał siedem kul w magazynie, a magazyn był już teraz pusty. Siki wyzionął ducha.*

*Mały człowiek został w jakiś czas później aresztowany, ale został wkrótce wypuszczony na wolność. Znalazł on tak przekonywujące alibi, że najsurowszy sędzia nie mógł uwierzyć w jego winę. No i jeszcze jedno, przecież został zamordowany człowiek, który miał czarną skórę, a o pomszczenie takich nikt nie dba w Ameryce.*

*Tak zginął Siki, bokser o wielkich możliwościach, który zabłąkał się jak dzikie zwierzę z puszczy na Brodway. Jego czarna dusza przegrała mecz przez k. o. z białą cywilizacją amerykańską, która aby zarobić pieniądze idzie po trupach.*

*Zacytowałem tę charakterystyczną historię. Niestety podobnych przykładów, świadczących o zgniliźnie boksu amerykańskiego mógłbym opowiedzieć jeszcze bardzo wiele.*

*Powróciłem do Polski w lecie 1938 r. i dowiedziałem się o projektowanej wycieczce na mecz do Włoch. Bardzo się zdziwiłem iż PZB zgodził się na propozycję Związku Włoskiego na rozegranie spotkania międzypaństwowego w początkach sierpnia na Lido pod Wenecją. Już z góry wyprawa taka musiała być skazana na niepowodzenie. Było nam dobrze wiadomo, że w początkach sierpnia panują nad Adriatykiem wielkie upały, do których nasi bokserzy nie są przyzwyczajeni. Nadto nie wierzyłem aby w lipcu, w czasie ferii pięściarskich, któryś z chłopców mógł solidnie trenować i doprowadzić formę do szczytów.*

**(Ciąg dalszy nastąpi)**